

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania P. L.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.  
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 26 czerwca 2019 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 1 lutego 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego P. L. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 28 czerwca 2016 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 3 października 2013 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu nieuznania go za osobę niezdolną do pracy.

Ubezpieczony P. L. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 1 lutego 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 288 k.p.c. w związku

z art. 391 § 1 k.p.c., art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 285 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Podniósł przy tym, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem niezdolność do pracy powinna być oceniana przez pryzmat sumy stwierdzanych schorzeń, a więc najbardziej miarodajna jest w tym względzie łączna opinia biegłych. Tymczasem w niniejszej sprawie dowód z takiej opinii nie został przeprowadzony ani przed Sądem pierwszej instancji, ani przed Sądem drugiej instancji. Zdaniem skarżącego, oznacza to, że w sprawie doszło do naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 285 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 k.p.c.

Skarżący dodał też, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że Sąd jest obowiązany dopuścić dowód z kolejnych opinii biegłych w sytuacji, gdy dotychczasowe opinie budzą istotne i niedające się usunąć wątpliwości. Tymczasem w niniejszej sprawie dowód z kolejnych opinii biegłych nie został przeprowadzony. Konsekwencją naruszenia obowiązku dopuszczenia dowodu z kolejnych opinii biegłych w sytuacji, gdy dotychczasowe opinie budzą istotne i niedające się usunąć wątpliwości, jest zaś dalsze naruszenie prawa przez Sąd przejawiające się w braku uzupełnienia materiału dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych (w szczególności biegłego neurologa) oraz biegłych o innych specjalnościach (w szczególności brak opinii biegłego otolaryngologa i lekarza psychiatry), co uzasadnia zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

W ocenie skarżącego, w postępowaniu Sądu drugiej instancji doszło również do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Wadliwość konstrukcji uzasadnienia może natomiast w pewnych przypadkach stanowić istotne naruszenie prawa procesowego, w tym usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej. W niniejszej sprawie brak jest odzwierciedlenia w konstrukcji uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, czy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe, czy też dokonał własnych ustaleń faktycznych.

Naruszenie art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1, 2 i 3 oraz z art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych polega z kolei na błędnej wykładni tych przepisów, ponieważ Sąd drugiej instancji przyjął, że osoba, która zgodnie z opinią biegłych nie może kierować pojazdem, a do jej obowiązków zawodowych wykonywanych zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji należy kierowanie pojazdem (jeden z podstawowych obowiązków), jest osobą zdolną do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste

naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że przewidziane w powołanym przez skarżącego art. 232 zdanie drugie k.p.c. uprawnienie Sądu dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy, co oznacza, że nieprzeprowadzenie tego dowodu przez Sąd z urzędu tylko w szczególnym wypadku może stanowić uzasadnioną podstawę kasacyjną (por. pośród wielu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 208). Działanie sądu z urzędu może bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron. Należy więc przyjąć,

że sąd może dopuścić dowód z urzędu wyjątkowo, gdy zachodzi potrzeba ochrony szczególnego interesu publicznego. Skarżący nie zauważa też, że zgodnie z art. 285 § 2 k.p.c., biegli mogą złożyć opinię łączną. Nie ma więc normy (przepisu) o konieczności dopuszczenia przez Sąd dowodu z opinii łącznej biegłych lekarzy w każdej sytuacji, gdy u ubezpieczonego stwierdza się więcej niż jedno schorzenie. Brak jest zatem podstaw do formułowania ogólnej tezy, że przepisy postępowania wymagają by biegli - jeżeli zachodzi potrzeba zasięgnięcia opinii kilku biegłych - zawsze składali tylko jedną wspólną opinię (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2015 r., I UK 430/14, LEX nr 1809930).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy ocena stanu zdrowia skarżącego została przeprowadzona na podstawie wniosków sformułowanych w opiniach aż sześciu biegłych lekarzy reprezentujących specjalności medyczne adekwatne do stwierdzonych u niego schorzeń. Co istotne, w sprawie wypowiadał się również biegły specjalista z zakresu medycyny pracy, który oceniając zdolność skarżącego do pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych uwzględnił wnioski pozostałych biegłych.

Ma wprowadzić rację skarżący, podnosząc, że Sąd w pewnych sytuacjach jest obowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych, jednakże wymaga podkreślenia, że obowiązek ten powstaje tylko wówczas, gdy dotychczas wydane w sprawie opinie budzą istotne i niedające usunąć się wątpliwości. Potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych nie może być natomiast jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnych dla niej konkluzji dotychczasowych opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadawalająca, co jest niedopuszczalne. Dlatego wspomniana potrzeba czy też obowiązek sądu nie występuje, podobnie jak nie może być uznany za uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia (opinie) wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSPIKA 1975 nr 5, poz. 108; z dnia 18 lutego 1974 r., II CR

5/74, Biuletyn SN 1974 nr 4, poz. 64 oraz z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 nr 9, s. 67).

W tym miejscu Sąd Najwyższy zauważa też, że w odniesieniu do tej kwestii skarżący powołuje przepis, który jej z całą pewnością nie dotyczy. Powołany przez niego art. 288 k.p.c. odnosi się bowiem wyłącznie do wynagrodzenia przysługującego biegłemu za stawiennictwo w sądzie i wykonaną pracę. Kwestię związaną z dopuszczeniem uzupełniającej opinii lub opinii kolejnych biegłych reguluje zaś art. 286 k.p.c., który jednak nie został powołany ani w ocenianym wniosku, ani też nawet w podstawach zaskarżenia, a zatem nie może być też przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego co do prawidłowości jego zastosowania (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Za zupełnie chybione uznaje Sąd Najwyższy twierdzenie skarżącego dotyczące naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Wbrew tym twierdzeniom, Sąd Apelacyjny w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wyraźnie wyjaśnił bowiem, że w pełni akceptuje zarówno sposób przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego, jak i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne.

Co do sugerowanej przez skarżącego błędnej wykładni art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1, 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach, którą skarżący wiąże z nieuwzględnieniem przez Sąd drugiej instancji niemożności kierowania przez skarżącego pojazdem, Sąd Najwyższy zauważa z kolei, że żaden z wypowiadających się w sprawie biegłych nie sformułował takiego wniosku (w opiniach mowa jest jedynie o niezdolności do pracy na wysokości i przy obsłudze maszyn w ruchu). Ponadto z ustaleń Sądów *meriti* jednoznacznie wynikało, że poziom kwalifikacji zawodowych skarżącego należało wiązać z posiadanym przez niego wyższym wykształceniem (mgr inż. metalurg) i wykonywaną dotychczas pracą „z przewagą wysiłku intelektualnego”, wymagającą chodzenia, wymuszonej pozycji, obsługi komputera, wyjazdów w teren do kontrahentów oraz przebywania wewnątrz i na zewnątrz budynku, a nie ze zdolnością do profesjonalnego kierowania pojazdami mechanicznymi. Trzeba zaś podkreślić, że użyte w art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach pojęcie „poziom posiadanych kwalifikacji” należy rozumieć w ten sposób, że nie jest ono

równoznaczne z pracą na dotychczasowym stanowisku (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., I UK 154/07, LEX nr 863929). Przeciwwskazania zdrowotne do pracy na ostatnio zajmowanym stanowisku nie są więc podstawą do uznania osoby ubiegającej się o rentę za niezdolną do pracy, jeżeli pracę zgodną z kwalifikacjami może wykonywać bez ograniczeń na innych stanowiskach pracy. W ocenie predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy znaczenie ma poziom posiadanych kwalifikacji, a więc wykształcenie, wyuczony i realizowany w przeszłości zawód oraz ogół umiejętności zdobytych w ciągu wszystkich lat aktywności na rynku pracy. Przez pojęcie „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” można zatem rozumieć zarówno kwalifikacje formalne (wykształcenie i przygotowanie zawodowe stwierdzone świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacje rzeczywiste (wiedza i umiejętności faktyczne). Niezdolność do pracy nie może być natomiast utożsamiana z niemożnością zatrudnienia na konkretnym stanowisku w konkretnych warunkach, lecz musi stanowić przeciwwskazanie do pracy odpowiadającej tak rozumianym kwalifikacjom zainteresowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 2000 r., II UKN 160/00, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 336 oraz z dnia 14 marca 2006 r., I UK 159/05, niepublikowany; z dnia 8 stycznia 2009 r., I UK 200/08, LEX nr 738337; z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 175/1, LEX nr 1129321; z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 158/11, LEX nr 1129320). Dlatego właśnie nawet całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, przy zachowaniu przezeń możliwości podjęcia innego zajęcia, nie oznacza niezdolności do pracy w rozumieniu przywołanego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2001 r., II UKN 684/00, OSNAPiUS – wkładka 2002 nr 6, poz. 5).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpatrzeniu. Dlatego, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.